Polska Partja Socjalistyczna.

Koledzy i Koleżanki! Towarzysze i Towarzyszki!

W ciężkich warunkach wypada tegoroczne Święto Majowe. Rewolucja rosyjska, która na gruzach caratu otworzyła ludom Rosji drogę do socjalizmu, została zahamowana zzewnątrz przez bagnety niemieckie. Olbrzymie strajki robotników niemieckich i austrjackich, te niewątpliwe przejawy wzmagającego się ducha rewolucyjnego, zostały krwawo stłumione, a walczące z sobą zacięcie junkierstwo pruskie i militaryzm angielski przedłużają i nadal powszechną rzeź ludów. Jednocześnie tryumfujący chwilowo militaryzm niemiecki nie zapomina o grozie przerzucenia się śmiertelnej dla jego interesów klasowych „zarazy" rewolucyjnej. Zdławić ją chce, krwią zalewając ogniska rewolucji w Rosji, Finlandji i na Ukrainie, prześladując niezależny ruch socjalistyczny u siebie w kraju, fałszując przedstawicielstwa krajów podbitych, umacniając w nich wszędzie okopy reakcji.

W tej misji dławienia wyzwoleńczego ruchu proletarjackiego, burżuazja krajów oszukańczo „wyzwolonych" przez „niepodległość" niemiecką skwapliwie wspomaga zgrają kajzera, tak jak ongi popierała carat i jego sługi. Dalszy ciąg zbankrutowanej afery legjonowej stanowi gloryfikowanie obwieszonego carskiemi orderami atamana beselerowskiego Dowbor-Muśnickiego. Walka z robotniczo rewolucyjną Rosją i polską klasą robotniczą — oto najświętszy cel narodowy, w imię którego mówi się już nawet o przymusowym poborze rekruta w Polsce.

W międzynarodowej solidarności burżuazji, która, pomimo tarć politycznych, zawsze się połączy w obliczu wspólnego wroga—proletarjatu, widzimy dowodne stwierdzenie faktu, iż kłamstwem jest „jedność narodowa", prawdą natomiast istnienie dwóch światów: burżuazyjnego i socjalistycznego, między któremi wre walka i niemasz pojednania aż do zwycięstwa jednego z nich.

Proletarjat międzynarodowy kroczy własnemi drogami na bój o socjalizm. Zastępów robotniczych nie powstrzymają najkrwawsze represje. I oto dziś, mimo szalejącej jeszcze burzy wojennej, rozlegają się już pierwsze grzmoty Rewolucji światowej. Ona to jedynie potrafi rozkuć ludzkość z pęt wyzysku i prześladowań, zmiecie z powierzchni ziemi panowanie kapitalistyczne, rozerwie więzy ekonomiczne i polityczne i nowy, socjalistyczny zaprowadzi ład.

Dzień 1-go maja—to przegląd naszych sił w obliczu nadchodzących zmagań ostatecznych. Wzywamy wszystkich Kolegów i Koleżanki, popierających sprawę wyzwolenia klasy robotniczej, do zademonstrowania w dniu tym swego stanowiska, do wzięcia czynnego udziału we wszelkich wystąpieniach obozu lewicy socjalistycznej.

Precz z wojną! precz z okupantami!
Precz z niemieckiemi sojusznikami z Rady Regencyjnej!
Niech żyje 1 maja!
Niech żyje międzynarodowa Rewolucja Proletarjacka!
Niech żyje Socjalizm!

P. P. S. **Koło Akademickie Polskiej Partji Socjalistycznej.**

Warszawa w kwietniu 1918 r.